

Sygn. akt: *IC 1642/14*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. N. K. w dniu 25 listopada 2015 r.

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. obciąża kosztami procesu powoda R. K. w 100%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powód **R. K.** pozwem skierowanym przeciwko (...) **S.A. w W.** wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 25.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 maja 2014 r. do dnia zapłaty, jak również zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, iż w dniu 13 lipca 2013 r. uległ wypadkowi, w wyniku zderzenia czołowego samochodów z winy P. K.. Powód doznał złamania nogi w obrębie strzałki prawej oraz obicia całego łuku żebrowego. Powód przebywał przez 5 miesięcy na zwolnieniu lekarskim, utracił tym samym źródło dochodu oraz narzędzie pracy – samochód (powód jest taksówkarzem). Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, a nadto odszkodowanie w kwocie 8.786,84 zł tytułem utraconych zarobków, 100 zł jako ryczałt na koszty leczenia i 860 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Pozwana nie przedstawiła powodowi orzeczenia lekarskiego ustalającego procentowy uszczerbek na zdrowiu i nie uwzględniła tego uszczerbku ustalając kwotę zadośćuczynienia. Nie uwzględniła też faktu, że powód przez kilka miesięcy był unieruchomiony, wymagał opieki osoby trzeciej, miał nogę w gipsie i poruszał się o kulach, przez co ciężko mu było uczęszczać na zabiegi rehabilitacyjne.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów postępowania procesowego wg norm przepisanych i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, iż w jej ocenie roszczenie zawarte w pozwie jest nadmiernie wygórowane, a wypłacone przez pozwaną zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł w pełni rekompensuje krzywdę, jaką powód doznał w związku z wypadkiem z 13 lipca 2013 r., a roszczenie powoda jest rażąco wygórowane.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2013 r. w L., woj. (...), kierujący pojazdem S. (...) o nr rej. (...) P. K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego pokonując łuk drogi w lewo utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym

w przeciwnym kierunku samochodem osobowym O. (...), nr rej. (...), kierowanym przez R. K.. W wyniku wypadku obrażenia odniósł m. in. R. K.. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Okoliczność bezsporna , vide: zgłoszenie szkody, k. 8-9; korespondencja między stronami, k. 10-19; zeznania powoda, k. 74-75; dokumenty zawarte w aktach szkody, w szczególności wyrok (...)

Powód przebywał w (...) w R.. Po przybyciu do G. leczył się w poradniach specjalistycznych, skierowano go też na zabiegi rehabilitacyjne (laser, krioterapia, pole magnetyczne, ultradźwięki). Od ortopedy otrzymał zalecenia poruszania się o kuli. Przez okres 5 miesięcy powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Dowody : dokumentacja medyczna, k. 20-51.

Na skutek wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania w obrębie głowy strzałki prawej bez przemieszczenia oraz stłuczenia klatki piersiowej. Przy badaniu kończyny dolnej prawej stwierdzono bolesność uciskową okolicy głowy strzałki, trzeszczenia w stawie kolanowym przy badaniu ruchomości jako wyraz początkowego zwyrodnienia w stawie. Czucie podudzia prawego zachowane, nie stwierdzono cech niedowładu nerwu strzałkowego. Pozostałe czynności w układzie ruchu, tj. kręgosłupa kończyn górnych i dolnych prawidłowe w pełnym zakresie. W zakresie klatki piersiowej nie stwierdzono żadnych trwałych następstw przebytego stłuczenia. W wyniku wypadku powód odniósł długotrwały, trzyprocentowy uszczerbek na zdrowiu. Aktualny stan zdrowia powoda dobry. Następstwa urazów uległy wygojeniu, nie stwierdzono istotnych następstw funkcjonalnych. Czas cierpień i dolegliwości bólowych to okres do 6 tygodni, do czasu uzyskania zrostu i wyciszenia następstw stłuczeń ciała. W ramach otrzymanego zwolnienia lekarskiego przeprowadzono postępowanie rehabilitacyjne, które usprawniło powoda w wystarczającym stopniu. Powód nie wymagał pomocy innych osób, co najwyżej potrzeba pomocy występowała w okresie do 2 tygodni do czasu wstępnego usprawnienia i nauki lokomocji o kuli. Obecnie nie potrzebuje pomocy, jest sprawny, samodzielny ruchowo, zdolny do pracy.

Dowody : opinia biegłego sądowego w zakresie chirurgii, k. 85-86 ; ustna opinia uzupełniająca, k. 109.

Powód zgłosił pozwanej szkodę w dniu 31 marca 2014 r. Pozwana wypłaciła powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł.

Okoliczność bezsporna, vide: zgłoszenie szkody, k. 8-9; korespondencja między stronami, k. 10-19.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości Sądu, dlatego Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Nadto Sąd dał wiarę opinii sporządzonej przez biegłego lekarza A. B.. Biegły z zakresu chirurgii opisał rodzaje obrażeń doznanych przez powoda i stan jego zdrowia. Opinię tę Sąd ocenił jako fachową i wyczerpującą, a przedstawione przez biegłego wnioski w sposób poprawny logicznie wyprowadzone zostały z poczynionych ustaleń. Wprawdzie strona powodowa uznała opinię za niepełną i uniemożliwiającą powodowi ustosunkowanie się do jej treści, jednakże złożona przez biegłego opinia uzupełniająca zeznania zdaniem Sądu owe wątpliwości rozwiązała, a w każdym razie żadna ze stron dalszych zastrzeżeń nie składała.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na złożonych przez powoda zeznaniach opisujących przebieg i przyczyny wypadku w zakresie, w jakim zeznania te zbieżne są z treścią pozostałego materiału dowodowego. Zeznania te sprzeczne były w szczególności z opinią biegłego oraz dołączoną do akt dokumentacją medyczną w zakresie, w jakim powód opisywał odniesione przez siebie na skutek wypadku obrażenia. Sąd wziął pod uwagę, iż powód jest zainteresowany konkretnym rozstrzygnięciem sprawy, stąd jego zeznania nie stanowią w pełni wiarygodnego i wartościowego materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie okoliczność bezsporną, stanowiły przyczyny i okoliczności wypadku z dnia 13 lipca 2013 r. oraz wynikająca z nich odpowiedzialność pozwanej co do zasady, jak również fakt, że z tytułu zadośćuczynienia za doznaną wskutek przedmiotowego zdarzenia krzywdę pozwana wypłaciła powodowi kwotę 5.000 zł. Spór stron skupiał się wokół ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Podstawę prawną roszczenia powoda w zakresie dochodzonego roszczenia stanowi art. 445 §1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustawodawca nie określając wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie warunki, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znieść w przyszłości, ale także wysokość świadczeń, które z innych źródeł zostały poszkodowanemu, tytułem doznanej krzywdy, wypłacone. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

Przy ustaleniu rozmiaru cierpień doznanych przez powoda, które miały decydujące znaczenia dla określenia wysokości należnego mu zadośćuczynienia, pomocna była przede wszystkim sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego lekarza chirurga.

Niewątpliwie, powód w wyniku zdarzenia, za które odpowiedzialność z tytułu umowy OC ponosi pozwana, doznał uszkodzenia ciała i doznał związanych z tym cierpień. Cierpienia te nie były jednak na tyle duże, by uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia w wysokości żądanej pozwem. W szczególności – jak stwierdził biegły – powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, a doznany przez niego długotrwały uszczerbek był stosunkowo niski (3%). Po okresie 6 tygodni od zdarzenia wszelkie urazy w nim doznane zostały wyleczone. Przeprowadzone postępowanie rehabilitacyjne usprawniło powoda w wystarczającym stopniu, jego stan zdrowia jest dobry, powód jest sprawny, samodzielny ruchowo, zdolny do pracy, nie potrzebuje pomocy. Skutki odniesionych przez powoda obrażeń nie były więc szczególnie długotrwałe, ani nie miały istotnych rozmiarów. Powód twierdził wprawdzie, iż do tej pory odczuwa dolegliwości bólowe prawej nogi, w szczególności w obrębie kolana, jednakże – jak wynika z opinii biegłego – są one skutkiem zmian zwyrodnieniowych i pozostają bez związku z wypadkiem.

W ocenie Sądu kwota 5.000 zł zadośćuczynienia wypłaconego powodowi do tej pory przez pozwaną odpowiada rozmiarowi cierpień powoda, będących skutkiem wypadku. Zdaniem Sądu uzyskane przez powoda zadośćuczynienie stanowi ekonomicznie odczuwalną dla niego wartość i rekompensuje jego cierpienia doznane w wyniku wypadku, realizując tym samym cel, dla jakiego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień

powoda, czasem ich trwania i ujemnych skutków zdrowotnych wypadku jakie ponosić on będzie zmuszony w przyszłości (tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2004 r., II CK 531/03; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 03 lutego 2000 r., I CKN 969/98).

W niniejszej sprawie strona powodowa nie wykazała, by zasadne było zasądzenie zadośćuczynienia ponad ww. kwotę, a w szczególności zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości dochodzonej pozwem. Strona powodowa twierdziła wprawdzie, że oprócz dolegliwości natury fizycznej powód poniósł także uszczerbek na zdrowiu psychicznym, jednakże swoich twierdzeń nie poparła żadnymi dowodami, w szczególności nie wniosła o powołanie dowodu z opinii biegłego psychiatry, bądź psychologa.

Należy w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zaznaczyć też trzeba, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (orzeczenie SN z 28 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CRN 26/75).

Reasumując Sąd uznał, że zważywszy na ustalone powyżej okoliczności, brak jest uzasadnienia do przyznania powodowi zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej już wypłacone przez pozwaną 5.000 złotych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, na podstawie art. 445 §1 k.c. a contrario powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 §1 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c., jak w punkcie II wyroku, obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą sprawę i pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Zarządzenia:

(...)

(...)